

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Łatacz · Rafał Michałczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzeмиński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

73. Domniemanie niewinności

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] *In dubio pro reo* (→74); Domniemanie i ochrona dobrej wiary (→75).

[2. ISTOTA] Domniemanie niewinności to reguła prawna o randze konstytucyjnej (i konwencyjnej), której sens sprowadza się do obowiązku traktowania każdego, niezależnie od okoliczności sprawy, jako niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Stanowi ono źródło wielu dyrektyw szczegółowych dotyczących uzasadniania twierdzeń faktycznych w procesie stosowania prawa, a jednocześnie jest regułą rozkładu ciężaru dowodu zapewniającą zupełność decyzyjną w sprawach karnych (Zieliński, Ziemiński 1988: 252, 255). Domniemanie niewinności ma charakter bezwyjątkowy, to reguła absolutna, obowiązująca *erga omnes*. Jako reguła interpretacyjna (powiązana z zasadą *in dubio pro reo*) i dowodowa określa pozycję procesową oskarżonego, zwolnionego z obowiązku udowodnienia swej niewinności. Ciężar obalenia domniemania spoczywa na oskarżycielu, który musi udowodnić winę oskarżonego.

Prawo do bycia uznawanym za niewinnego do momentu prawomocnego skazania uznaje się za przykład podstawowego prawa człowieka (kpkKomGrz1: 60), „kwintesencję jednej z kluczowych zasad ładu prawnego w Rzeczypospolitej” (wyrok TK z 27.02.2001, K 22/00) i wyraz zaufania państwa do obywatela, wynikający z filozoficznego założenia dotyczącego natury ludzkiej. To założenie łączy domniemanie niewinności z domniemaniem dobrej wiary; „[z]asada domniemania niewinności wywodzi się z szerszej zasady znanej od starożytności jako zasada domniemania uczciwości, przyzwoitości lub dobrej wiary każdego obywatela, dopóki jego nieuczciwość nie zostanie dowiedziona” (Korcył-Wolska 2008: 202). Ponadto oba domniemania pełnią zbliżoną funkcję w zakresie rozkładu ciężaru dowodu i argumentacji (zob. postanowienie SN z 25.02.2009, II CSK 501/08), jako instytucje należą wszakże do odmiennych gałęzi prawa. Domniemanie niewinności wiąże się z postępowaniem karnym, podczas gdy domniemanie dobrej wiary – przede wszystkim z postępowaniem cywilnym. Najściślejszy związek, który przejawia się także na płaszczyźnie systematyki, istnieje jednak między domniemaniem niewinności

a regułą *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 kpk: „Niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego”; →74). Reguła ta jest konsekwencją domniemanie niewinności (tak np. kpkKomGrz1: 62; Kurowski 2017: 54; podobnie Nelken 1971: 342–344; odmiennie Lipczyńska 1967: 562), uwypuklającą jej praktyczne następstwa; jeżeli obowiązuje domniemanie niewinności, to z nieudowodnionych zarzutów nie wolno wyciągać konsekwencji niekorzystnych dla oskarżonego.

Domniemanie niewinności posiada też aspekt pozaprocesowy, związany ze społecznym odbiorem osób, wobec których prowadzone są postępowania o charakterze represyjnym, a których dobra osobiste mogą być naruszane (szerzej zob. Tęcza-Paciorek 2012: 388n).

[3. UZASADNIENIE] Domniemanie niewinności jest regułą prawną o randze konstytucyjnej. Jak stanowi art. 42 ust. 3 Konstytucji RP: „Każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu”. Ustanawia je również art. 5 § 1 kpk, zgodnie z którym oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem. Reguła ta występuje także w prawie międzynarodowym i unijnym – w art. 11 ust. 1 PDPC („Każdy człowiek oskarżony o popełnienie przestępstwa ma prawo, aby uznawano go za niewinnego dopóty, dopóki jego wina nie zostanie mu udowodniona zgodnie z prawem podczas publicznego procesu, w którym miał wszystkie gwarancje konieczne dla swojej obrony”), w art. 14 ust. 2 MPPOiP („Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo być uważana za niewinną aż do udowodnienia jej winy zgodnie z ustawą”), w art. 6 ust. 2 EKPC („Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą”) i w art. 48 ust. 1 KPP („Każdego oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona zgodnie z prawem”).

Domniemanie niewinności jest sformułowane w sposób pozytywny, jako nakaz domniemanie niewinności, a nie negatywny, jako zakaz domniemywania winy. We współczesnych demokracjach postrzega się je jako oczywiste, uznając jego obowiązywanie nawet tam, gdzie konstytucja wprost go nie statuuje (np. w Niemczech wywodzi się je z zasady państwa prawa – zob. Wiliński, Karlik 2016: 1063).

Domniemanie niewinności wspierają różne argumenty o randze konstytucyjnej i ustawowej. Pierwszy z nich nawiązuje do wspomnianej już zasady państwa prawa (→3), rozumianej jako pewien standard i miernik wartości prawa jako porządku normatywnego i zasad jego stosowania. Państwo prawa uchodzi zwykle za „zbiorczy wyraz” wielu bardziej szczegółowych zasad i reguł, z których część zapisana jest w konstytucji, a część – nie będąc wyrażona wprost – wynika z aksjologii konstytu-

cyjnej (PPKGar: 77; zob. też wyroki TK: z 25.11.1997, K 26/97; z 4.06.2013, P 43/11). Zasadnicze i trwałe komponenty domniemanie niewinności stanowią wymóg niearbitralnego działania organów władzy publicznej i poszanowanie praw jednostki (por. ZDPP: 110). Przejawem uszczegółowienia tych zasad jest reguła domniemanie niewinności z jej materialnoprawnymi i procesowymi konsekwencjami.

Domniemanie niewinności pozostaje też w związku z takimi ogólnosystemowymi zasadami, jak godność (art. 30 KRP; →62) i nietykalność człowieka (art. 41 KRP) oraz zasada wolności (art. 31 ust. 1 Konstytucji RP), stanowiącymi punkt wyjścia, a zarazem odniesienia wielu regulacji ustawowych. Z nimi związane są również zasady dobrego imienia i domniemanie dobrej wiary (przyzwoitości człowieka; →75), uzasadniające m.in. występowanie w prawie immunitetów. Jak zauważył SN w odniesieniu do immunitetu sędziowskiego, „[r]ację jego istnienia stanowi także domniemanie uczciwości (niewinności) sędziego, jako osoby o nieskazitelnym charakterze, spełniającej najwyższe wymagania moralne” (uchwała SN z 9.06.2009, SNO 35/09).

Z kolei na płaszczyźnie procesowej domniemanie niewinności umożliwia realizację prawa do rzetelnego, publicznego procesu i prawa do obrony, w tym prawa do odmowy składania wyjaśnień, nieobciążania siebie winą i odmowy współpracy z organami prowadzącymi postępowanie, bez negatywnych konsekwencji w zakresie odpowiedzialności karnej. Jak już wspomniano, najściślejszy związek zachodzi jednak między regułą domniemanie niewinności a regułą *in dubio pro reo* (→74); wspólnie stanowią podstawowy element gwarancji procesowych. Różnicuje je to, że tylko ta pierwsza posiada status konstytucyjny, co ma bez wątpienia znaczenie z systemowego punktu widzenia. Domniemanie niewinności odnosi się bowiem do całego systemu prawnego, determinując charakter i treść rozwiązań ustawowych oraz wydawanych na ich podstawie rozstrzygnięć, co decyduje o dużej mocy argumentacyjnej tego konstytucyjnego toposu. Co ważne, domniemanie niewinności wymusza przyjęcie reguły rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego. Z tej przyczyny ledwie ustawowe pochodzenie tej drugiej ostatecznie nie osłabi doniosłości i siły argumentu, który w sporze prawnym nakazuje rozstrzygać wątpliwości na korzyść oskarżonego.

Uzasadnienie domniemanie niewinności zasadza się jednak przede wszystkim na argumentacji aksjologicznej, wiążącej się z koncepcjami praw podstawowych i wolności człowieka oraz z przyjętym przez krajowy i międzynarodowy system prawny obowiązkiem ich ochrony. Wynika ono głównie z humanitaryzmu, nakazującego należyte, godne traktowanie każdego człowieka, przejawiające się w ochronie każdej jednostki przed wyrokiem, zanim prawomocnie stwierdzona zostanie jej wina (Tęcza-Paciorek 2012: 48–49). Domniemanie niewinności potwierdza tezę

o silnym aksjologicznym uzasadnieniu domniemań prawnych zapewniających realizację wartości chronionych prawem (Dolecki 1988: 137–138). Założenie niewinności oskarżonego uzasadnia się również argumentami empirycznymi, opartymi na danych statystycznych, z których wynika, że „znakomita większość ludzi nie popełnia przestępstw” (Waltoś, Hofmański 2016: 248).

Konstytucyjne znaczenie domniemanie niewinności polega na stworzeniu obowiązujących w całym systemie prawa gwarancji dla jednostki. Znajduje ono uzasadnienie w katalogu inkorporowanych do porządku prawnego wartości i wpływa na określony model procedury sądowej. Promieniuje poprzez obowiązek takiego ukształtowania postępowania, które nie naruszy ustalonej przez tę regułę pozycji procesowej oskarżonego, i wyznacza pewne standardy w zakresie rozwiązań instytucjonalno-proceduralnych.

Domniemanie niewinności jest powoływane w orzecznictwie najczęściej jako konstytucyjny argument gwarancyjny oraz dyrektywa nakazująca interpretację różnych instytucji prawnych w sposób umożliwiający jego najszersze oddziaływanie. Dotyczy to zarówno jego zakresu podmiotowego, jak i przedmiotowego.

Pierwszy zakres wiąże się ze statusem osoby jako podmiotu prawnego. Dominujący pogląd zakłada, że domniemanie niewinności dotyczy każdego, a nie tylko oskarżonego czy podejrzanego (zob. Sarnecki 2003: 7–8; Tęcza-Paciorek 2012: 57–58 i cyt. tam orzecznictwo). Dla określenia sytuacji prawnej osoby istotne jest też wskazanie przez SN relacji między domniemaniem niewinności a zatarciem skazania (zob. postanowienie SN z 4.01.2011, SDI 32/10). Kolejny problem dotyczy relacji domniemanie niewinności ze zdolnością do ponoszenia winy. Jej brak „wyklucza możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności opartej za zasadzie winy, a zatem nie wiąże się z obowiązywaniem gwarancji domniemanie niewinności” (Wiliński, Karlik 2016: 1066). Domniemanie to aktualizuje się jednak w momencie podjęcia przez określone organy pierwszych czynności procesowych (Wiliński, Karlik 2016: 1063, 1065; uchwała(7) SN z 28.09.2006, I KZP 8/06).

Natomiast drugi, przedmiotowy zakres oddziaływania domniemanie niewinności wiąże się z jego obowiązywaniem w postępowaniach innych niż karne i z zasadami jego obalenia. To obowiązywanie ma aspekt pozytywny i negatywny.

Pierwszy przejawia się w przyjęciu przez orzecznictwo, że domniemanie to należy odnieść również do innych postępowań o charakterze represyjnym, takich jak postępowanie dyscyplinarne czy lustracyjne (zob. np. uchwała(7) SN z 28.09.2006, I KZP 8/06; wyroki TK: z 27.02.2001, K 22/00; z 11.05.2007, K 2/07; z 2.04.2015, P 31/12). Przemawiają za tym dwa podstawowe argumenty: prokonstytucyjny i systemowy. Podnosi się, że choć art. 42 ust. 3 Konstytucji RP dotyczy bezpośrednio odpowiedzialności karnej i procedury karnej, to można go stosować także w innych

postępowaniach represyjnych; wskazywano, że za rozszerzeniem zakresu jego stosowania przemawia m.in. zasada państwa prawa (→3). Domniemanie niewinności wprowadza wszak nie ograniczenia praw jednostki (te wyrażono w podrozdziale Konstytucji zatytułowanym „Wolności i prawa osobiste”), lecz ich „zabezpieczenie i ochronę” (wyrok TK z 27.02.2001, K 22/00). Podkreśla się również, że mimo silnie gwarancyjnego charakteru domniemanie niewinności nie można go rozumieć w sposób, który „wykluczałby wiązanie z samym faktem toczącego się postępowania karnego jakichkolwiek konsekwencji prawnych oddziaływających na sytuację podejrzanego lub oskarżonego. Dopuszczalność takich konsekwencji powinna być «ważona» nie w płaszczyźnie zasady domniemanie niewinności, ale w płaszczyźnie zasady proporcjonalności, wykluczającej zakres ingerencji w sferę praw i wolności” (wyrok TK z 17.12.2003, SK 15/02; tak też wyrok TK z 2.09.2008, K 35/06; wyrok SN z 8.10.2015, I PK 313/14; wyrok NSA z 15.12.2011, II OSK 1614/10). W orzecnictwie stwierdzono także, że „[k]arnoprawna zasada domniemanie niewinności nie może być wiązana z każdym naruszeniem prawa. Przede wszystkim nie może być rozumiana tak szeroko, aby stanowiła usprawiedliwienie czy formę zabezpieczenia obiektywnych naruszeń prawa” (wyrok TK z 4.07.2002, P 12/01) i aby uniemożliwiała działania określonych organów państwowych, wyposażonych w przewidziane prawem kompetencje (odnoszono to np. do możliwości ograniczenia prawa do posiadania broni, zob. wyrok NSA z 15.12.2011, II OSK 1614/10). Argumentacja SN opiera się tu na wyważeniu interesu społecznego i indywidualnego, chronionego normami procesowymi (zob. wyrok SN z 8.10.2015, I PK 313/14).

Aspekt negatywny oznacza z kolei niedopuszczalność ustalenia w postępowaniu innym niż karne faktu popełnienia przestępstwa i związany z tym zakaz wyrowadzania z tego negatywnych konsekwencji prawnych (zob. postanowienie SN z 27.11.2003, SNO 73/03). Pogląd ten potwierdzono w cytowanej już uchwale(7) SN, I KZP 8/06 (zob. też postanowienie SN z 27.01.2009, SNO 96/08). Podobne stanowisko zajął ETPC, uznając, że wypowiedź organu władzy publicznej stwierdzająca popełnienie przestępstwa – a nie jedynie podejrzenie popełnienia przestępstwa – narusza domniemanie niewinności gwarantowane art. 6 ust. 2 EKPC, o ile następuje ona poza odpowiednim w tym zakresie postępowaniem karnym (zob. wyroki: z 21.03.2000 w sprawie *Asan Rushiti przeciwko Austrii*, 28389/95; z 26.03.2002 w sprawie *Butkevičius przeciwko Litwie*, 48297/99; z 18.07.2006 w sprawie *Jakumas przeciwko Litwie*, 6924/02). Problem ten wiąże się z zagadnieniami samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego i granic autonomii postępowań sądowych (zob. Holocher, Kosielińska-Grabowska 2014). Sąd cywilny rozpatrujący sprawę związaną z naruszeniem dóbr osobistych, gdy powodem jest oskarżony w innym postępowaniu, nie może samodzielnie ustalić, że powód jest winny popełnienia przestępstwa (wyrok SA

w Warszawie z 12.10.2011, I ACa 326/11). Ma to również wydźwięk gwarancyjny, stanowiąc wyraz prokonstytucyjnej interpretacji tych zasad.

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Niekiedy stwierdza się (np. Waltoś, Hofmański 2016: 247) lub przynajmniej sugeruje (np. KRPKomBan: 233), że rodowód domniemanie niewinności sięga starożytnego Rzymu. W celu uzasadnienia przywołuje się w często łacińską formułę *nocetem absolvere satius est quam innocentem damniri* (lepiej uniewinnić winnego, niżli skazać niewinnego – zob. np. Mendoza García 2014: 1021). Upatrywanie genezy domniemanie niewinności w tamtej epoce wydaje się mimo to niewłaściwe. Prawo rzymskie znało *praesumptio boni viri*, tj. domniemanie przyzwoitości człowieka (Waltoś, Hofmański 2016: 247). Zarazem jednak znało tylko załączki zasady *in dubio pro reo* (PWPR: 184; Tęcza-Paciorek 2012: 143); nie była ona jeszcze – wbrew tezm niektórych (KRPKomBan: 234) – „wprowadzona”. Bez jej pełnego wykształcenia się trudno zaś mówić o respektowaniu domniemanie niewinności, skoro *in dubio pro reo* stanowi konsekwencję tej reguły czy też jeden z jej koniecznych składników (Kruszyński 1983: 29, 50; Tęcza-Paciorek 2012: 136–137). Przedstawiono i dalsze dowody nieobecności domniemanie niewinności w procesie karnym czasów rzymskich. Są to m.in.: ranga zasady *confessus pro iudicato est*, wprowadzającej automatyzm skazywania w razie przyznania się do winy, traktowanie milczenia na równi z przyznaniem się (co zmuszało oskarżonego do aktywnej obrony) czy stosowanie tortur (Kruszyński 1983: 52; por. Tęcza-Paciorek 2012: 82). Zauważono, że „pionierami w pobudzaniu zmian byli Cicero oraz Trajan, jednak ich poglądy jeszcze długo pozostały postulatami niemającymi odzwierciedlenia w obowiązującej w praktyce procedurze karnej” (Tęcza-Paciorek 2012: 83). W rezultacie analizy historycznej Piotr Kruszyński skonstatował: „Poszczególne elementy zasady domniemanie niewinności mogły istnieć wcześniej. Jednakże całościowo wystąpiły one wraz z obaleniem feudalizmu i charakterystycznego dla owej formacji społeczno-ekonomicznej procesu inkwizycyjnego”; przełom przyniosła dopiero rewolucja francuska, znosząc proces inkwizycyjny i zastępując go procesem mieszanym, funkcjonującym w Europie do dziś (Kruszyński 1983: 61).

W Polsce regułę domniemanie niewinności wysłowiono wprost w ustawie zasadniczej dopiero w obowiązującej Konstytucji RP (Wiliński, Karlik 2016: 1061). Nie nastąpiło to w okresie międzywojennym ani w PRL, ale ówczesne konstytucje gwarantowały nietykalność osobistą (art. 97 Konstytucji marcowej, art. 68 Konstytucji kwietniowej i art. 74, a po 1976 r. art. 87 Konstytucji PRL), z czego wynika logiczny wniosek o przyjęciu przez ustrojodawcę założenia w postaci domniemanie niewinności (Wiliński, Karlik 2016: 1061). Skoro bowiem nie wolno co do zasady pozbawiać jednostki wolności ani jej tej wolności ograniczać, to dlatego, że zakłada

się, że jest ona niewinna. Konstytucja RP także zapewnia nietykalność osobistą (art. 41), ale – i na tym polega zasadnicze *novum* – zarazem wyraźnie eksponuje domniemanie niewinności, wzmacniając status jednostki.

Reguły tej nie wyrażał bezpośrednio kpk z 1928 r. (Kruszyński 1983: 36–37), mimo to uznawano ją za obowiązującą (zob. wyrok TK z 27.02.2001, K 22/00; Tęcza-Paciorek 2012: 42). Wprowadził ją kpk z 1969 r., ale w znacznie odmiennej od aktualnej postaci. Jego art. 3 § 2 stanowił, że „[o]skarżonego nie uważa się za winnego, dopóki nie zostanie mu udowodniona wina w trybie przewidzianym w niniejszym kodeksie”. Zamiast „uważa się za niewinnego” obowiązywała więc negatywna formuła „nie uważa się za winnego”, która – choć wiązała się z zakazem domniemywania winy – słabiej gwarantowała ochronę jednostki (szerzej zob. Kruszyński 1983: 21n). Zobowiązywała ona do nieprzesądzania z góry o winie oskarżonego, ale nie traktowała go wprost jako niewinnego aż do prawomocnego wyroku skazującego – pozostawiała tę kwestię otwartą. W Konstytucji RP i kpk z 1997 r. zastąpiono tę formułę wariantem silniej odwołującym się do standardów praw człowieka.

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Domniemanie niewinności można zaliczyć do argumentów prawnych bardzo często używanych w judykaturze. Naturalnie szczególnie intensywnie występuje ono – wraz z zasadą *in dubio pro reo* – w orzecznictwie karnym, ale odwołania do niego pojawiają się również w judykatach wydawanych w innych postępowaniach.

Modelowo posłużono się tym toposem w postanowieniu SA w Lublinie z 15.04.2009, II AKzw 285/09, w którym zauważono, że „fakt, iż przeciwko skazanemu toczą się postępowania karne w innych sprawach, nie może przemawiać na jego niekorzyść i być brany przy formułowaniu prognozy kryminologicznej, do czasu prawomocnego skazania [...]. Przypomnieć bowiem trzeba, że oskarżonego chroni wyrażona w art. 5 § 1 kpk (także w art. 42 ust. 3 Konstytucji RP) zasada domniemanie niewinności”.

Na odmiennosc postępowania karnego i cywilnego, związaną m.in. z występowaniem w tym pierwszym omawianej reguły, zwrócono uwagę w wyroku SN z 9.12.1998, I PKN 498/98. Stwierdzono w nim: „Procesem karnym rządzą inne zasady niż w postępowaniu cywilnym, a do zasadniczych należy domniemanie niewinności i tłumaczenie wszelkich niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Dlatego też w braku wystarczających dowodów winy zapaść musi wyrok uniewinniający od zarzutów stawianych w akcie oskarżenia. Odmienne jednak niż prawomocny wyrok skazujący – wyrok uniewinniający nie jest wiążący dla sądu w postępowaniu cywilnym (art. 11 kpc). Sąd ten nie ocenia czynu

w kategorii przestępstwa i jego zawinienia, lecz w kategorii skutków prawnych w innych niż prawo karne dziedzinach prawa. Dlatego też sąd cywilny, w tym sąd pracy, władny jest dokonać własnych ustaleń co do zdarzeń wywołujących skutki prawne w zakresie prawa pracy”.

Różnic w zasadach postępowania – tym razem karnego i podatkowego – dotyczyła także następująca wypowiedź NSA: „Postępowanie karne cechują odmienne zasady procesowe, w których funkcjonuje domniemanie niewinności, a istotnym elementem składowym czynów karalnych jest ustalenie odpowiedniej postaci winy sprawcy. W postępowaniu podatkowym istotne ustalenia faktyczne dla określenia wymiaru podatkowego nie wiążą się ani z winą podatnika, ani z żadnym domniemaniem prawnym” (wyrok NSA z 19.07.2017, I FNP 1/17).

Podkreślono także nieskuteczność powoływania się na domniemanie niewinności w postępowaniu, którego przedmiotem była skarga sądownoadministracyjna na decyzję o zawieszeniu uprawnień zawodowych, gdyż „[z]awieszenie uprawnień syndyka nie podważa domniemania niewinności, nie jest karą. Stanowi środek zabezpieczający przed kolizją, polegającą na dopuszczeniu do wykonywania zadań i czynności przez osobę zaufania publicznego [...], która stanęła pod poważnymi zarzutami karnymi mogącymi to zaufanie podważyć, zwłaszcza w sytuacji, gdy zarzuty karne dotyczą przestępstw pozostających w bliskim związku z wykonywaniem uprawnień syndyka” (wyrok NSA z 13.07.2017, II GSK 2773/15; zob. też np. wyrok WSA w Warszawie z 30.01.2015, VI SA/Wa 2845/14).

Natomiast w wyroku w sprawie przepisu prawa wykroczeń, stwierdzającym jego zgodność z art. 2 Konstytucji, TK uznał, że „art. 96 § 3 kw nie jest nadmiernie restrykcyjny. Ustawodawca nie zastawił nim pułapki na właściciela (posiadacza) pojazdu. W naszym porządku prawnym na właścicielu (posiadaczu) pojazdu spoczywa obowiązek wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania. Nie jest jednocześnie dopuszczalne domniemanie, że właściciel (posiadacz) pojazdu, który nie wskazał, komu powierzył pojazd do kierowania (używania), jest sprawcą wykroczenia polegającego np. na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości” (wyrok TK z 12.03.2014, P 27/13; zob. też wyrok TK z 30.09.2015, K 3/13). Zatem w ocenie Trybunału ustanowiony przez kontrolowany w sprawie P 27/13 przepis kw obowiązek nie uchybia zasadzie *nemo se ipsum accusare tenetur* (nikogo nie wolno zmusić do obciążania samego siebie), skoro konsekwencji niewykonania dyspozycji normy sankcjonowanej zawartej w tym przepisie nie stanowi przełamanie domniemania niewinności służącego właścicielowi (posiadaczowi) pojazdu.

Spośród przykładów powołania się na analizowany topos w orzecznictwie ETPC warto wyróżnić ten zawarty w wyroku z 25.03.1983 w sprawie *Minelli przeciwko Szwajcarii*, 8660/79. Stwierdzono tam: „Zasada domniemania niewinności zostaje

narażona na szwank, gdy wydawane decyzje procesowe odzwierciedlają opinię, że oskarżony jest winny. Nie musi to się nawet przejawiać formalnymi stwierdzeniami o winie. Może przybrać mniej kategoryczną formę, zdradzającą jednak, że sąd jest przekonany o winie oskarżonego”.

Z kolei w wyroku z 10.02.1995 w sprawie *Allenet de Ribemont przeciwko Francji*, 15175/89, ETPC stwierdził, że zasada domniemanie niewinności nie jest skierowana wyłącznie do organów sądowych, lecz także do prokuratury oraz policji i ma istotne znaczenie dla ustalania granic udzielanych informacji o toczących się postępowaniach. Zdaniem Trybunału art. 6 ust. 2 EKPC nie może powstrzymać organów władzy od informowania opinii publicznej o prowadzonych śledztwach, ale wymaga, by informacje te były przekazywane z zachowaniem koniecznej dyskrecji i ostrożności, skoro domniemanie niewinności ma zostać poszanowane (zob. np. wyroki ETPC z 28.10.2014 w sprawie *Peltureau-Villeneuve przeciwko Szwajcarii*, 60101/09; z 13.09.2007 w sprawie *Mouillet przeciwko Francji*, 27521/04; z 26.03.2002 w sprawie *Butkevičius przeciwko Litwie*, 48297/99).

Powołując się na swoje wcześniejsze orzecznictwo, ETPC przypomniał w wyroku z 14.06.2011 w sprawie *Garlicki przeciwko Polsce*, 36921/07, że „zasada domniemanie niewinności zostaje naruszona w sytuacji, jeżeli postanowienie sądowe lub wypowiedź urzędnika państwowego dotyczące osoby oskarżonej o popełnienie czynu zagrożonego karą zawiera opinię, że osoba ta jest winna, zanim jeszcze вина została jej udowodniona zgodnie z prawem. Przy czym wystarczy tutaj, aby – nawet przy braku jakiegokolwiek formalnego stwierdzenia – pojawiała się argumentacja sugerująca, że urzędnik ten uznaje oskarżonego za winnego [...]. Ponadto należy odróżnić stwierdzenia wyrażające opinię, że dana osoba jest winna, od stwierdzeń opisujących jedynie «stan podejrzenia». Te pierwsze naruszają zasadę domniemanie niewinności, podczas gdy te drugie zostały uznane za niekwestionowalne w różnych sytuacjach badanych przez Trybunał”.

Interesujących przykładów dostarcza też zagraniczne orzecznictwo konstytucyjne, w szczególności tych państw, w których wyinterpretowano domniemanie niewinności z zasady państwa prawa. Niejednokrotnie czynił tak niemiecki FTK. Już w postanowieniu I Senatu FTK z 15.12.1965, 1 BvR 513/65, BVerfGE 19, 342, zauważono, że umieszczenie w areszcie śledczym może być stosowane jedynie wyjątkowo, co „wynika także z zasady domniemanie niewinności, która wyklucza, aby również w przypadkach uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa stosować wobec oskarżonego środki antycypujące karę, dorównujące dolegliwością karze pozbawienia wolności. To domniemanie niewinności nie jest wprawdzie wyraźnie ustanowione w Ustawie Zasadniczej, ale odpowiada ogólnemu przekonaniu w państwie prawa, a przez art. 6 ust. 2 europejskiej Konwencji praw

człowieka zostało wprowadzone także do prawa pozytywnego Republiki Federalnej”. Natomiast w wyroku I Senatu FTK z 5.06.1973, 1 BvR 536/72, BVerfGE 35, 202, stwierdzono, że „przysługujące oskarżonemu do chwili prawomocnego skazania domniemanie niewinności nakazuje odpowiednią powściągliwość, co najmniej stosowne rozważenie przedstawianych na jego obronę faktów i argumentów”. O tym, że domniemanie niewinności jest „szczególnym przejawem zasady państwa prawa i ma tym samym rangę konstytucyjną”, niezależnie od wprowadzenia tej zasady do porządku prawnego RFN przez EKPC, mowa zaś w postanowieniu II Senatu FTK z 26.03.1987, 2 BvR 589/79, BVerfGE 74, 358.

[6. CHARAKTERYSTYKA] Chociaż często domniemanie niewinności określane bywa mianem zasady (np. WiSP: 92n), to jego istota i treść wskazują, że z perspektywy analitycznej, uwzględniającej dystynkcję zasad i reguł prawnych, należy je uznać za stosowaną subsumpcyjnie regułę dotyczącą sprawstwa, czyli faktu, że czyn zabroniony został w ogóle popełniony przez konkretną osobę. Stosując ją, domniemywa się, że tego nie zrobiła i w tym sensie jest niewinna. Domniemanie niewinności nie dotyczy zatem wąskiego (materialnoprawnego) rozumienia winy, o którym mowa w art. 1 kk, ale winy w znaczeniu szerszym, procesowym, odniesionym do sprawstwa. To zaś stanowi, podobnie zresztą jak zawinienie w rozumieniu kk (w tym przypadku możliwe są tylko dwa rozstrzygnięcia – oskarżony jest winny albo niewinny), okoliczność niepodlegającą ocenie w kategoriach „mniej – bardziej”. Oceny dokonuje się natomiast, stosując art. 53 § 1 kk. Mowa w nim o stopniu winy, co mogłoby przemawiać za koniecznością wartościowania (Barczak-Oplustil 2005: 79n). W istocie nie dochodzi tu jednak do wartościowania. Ocenie podlegają jedynie okoliczności stanu faktycznego będącego podstawą ustalenia winy bądź jej braku. W momencie zastosowania topos ten nie podlega ważeniu z innymi, konkurencyjnymi toposami, które byłyby adekwatne i równie ważne w tej sytuacji, powodując jego ograniczenie bądź wyłączenie zastosowania. Ze względu na sposób użycia domniemanie niewinności jest więc regułą, domniemaniem formalnym stosowanym wedle wzoru „wszystko albo nic”, a nie zasadą, nakazującą wartościowanie wedle schematu „mniej – bardziej” i podlegającą ważeniu z innymi zasadami prawa.

Topos ten ujęty w formule domniemania formalnego (szerzej nt. domniemań prawnych zob. Gizbert-Studnicki 1974) jest normą prawną wyrażającą nakaz uznania określonej materialnej reguły inferencji, tzn. normą o innych normach – dyrektywach wnioskowania (Dolecki 1988: 137, przy częściowym przyjęciu poglądów Morawskiego 1981: 40n). Ustanawia przesłanki zastosowania innych norm prawnych. W przypadku domniemania niewinności mamy do czynienia z przesłanką braną pod uwagę w każdej sprawie karnej, w każdym przypadku, w którym rozstrzyga

się kwestię naruszenia normy sankcjonowanej i zastosowania normy sankcjonującej wyrażonej w ustawie karnej.

Jednakże z uwagi na rodzaj problemu, którego rozwiązaniu służy, należy uznać, że domniemanie niewinności jest także toposem o charakterze dowodowym, regulującym rozkład ciężaru dowodu (ciężaru argumentacji) i służącym ustalaniu przez sąd stanu faktycznego sprawy oraz jego kwalifikacji prawnej: „korzystający z tego dobrodziejstwa nie jest zobowiązany do dowodowego wykazywania zasadności prezentowanego przez siebie negatywnego twierdzenia kwestionującego fakt popełnienia przestępstwa. W zakresie twierdzeń negujących fakt popełnienia przestępstwa oskarżonego nie obciąża zatem ciężar dowodu” (WiSP: 93). Domniemanie to jest naturalnie domniemaniem wzruszalnym (o domniemaniach wzruszalnych i niewzruszalnych zob. np. Gizbert-Studnicki 1977: 70), co oznacza, że jego wnioski mogą zostać obalone poprzez przeprowadzenie dowodu winy.

Wraz z toposem *in dubio pro reo* domniemanie niewinności może również pełnić funkcję metareguły interpretacyjnej, wpływającej na ustalenie zakresu wyrażeń występujących w tekstach prawnych, a w sytuacjach interpretacyjnie wątpliwych nakazującej wybór znaczenia przepisów prawa najkorzystniejszego dla oskarżonego. Taka rola wynika z jej konstytucyjnego, a zatem szczególnego charakteru, determinującego treść regulacji ustawowych. Z uwagi na przedmiot tej reguły dotyczy ona głównie regulacji procesowych, aczkolwiek z materialnoprawnymi konsekwencjami w sferze odpowiedzialności prawnej. Z tej perspektywy, ze względu na rodzaj zapadającego orzeczenia, domniemanie niewinności jest toposem służącym jako podstawa negatywnej decyzji sądowej w postaci uniewinnienia, a więc odmowy uwzględnienia żądania procesowego na gruncie szeroko rozumianego prawa karnego (np. zawartego w akcie oskarżenia). Jego argumentacyjna rola uwidacznia się przede wszystkim w kontekście uzasadnienia decyzji sądowej, służąc wykazaniu braku racji dla skazania oskarżonego.

[7. KRYTYKA] Współcześnie nie można mówić o konkurencyjności innych argumentów wobec domniemania niewinności, ponieważ stanowiłoby to zaprzeczenie przyjętej i powszechnie akceptowanej w państwach demokratycznych aksjologii porządku prawnego, która jest źródłem praw i wolności gwarantowanych normami prawa karnego materialnego i procesowego. Oznaczałoby to bowiem wprowadzenie domniemania winy (czy też domniemania dużego prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego) oraz zmianę rozkładu ciężaru dowodu w toczących się postępowaniach.

Należy wszakże odnotować, że przykładem odmiennego rozłożenia ciężaru dowodu są cywilistyczne regulacje dotyczące ochrony dóbr osobistych, zawarte

w art. 24 kc. „Przepis ten ustanawia domniemanie bezprawności, co oznacza przerzucenie na pozwanego ciężaru wykazania, że naruszenie dobra osobistego tej cechy nie miało” (wyrok SA w Katowicach z 11.02.2015, I ACa 861/14). W podobnej sytuacji znajduje się oskarżony o zniesławienie (art. 212 kk), który usiłuje wykazać brak przestępności czynu z uwagi na prawdziwość zarzutu (art. 213 kk). Na gruncie kk jest to wyjątkowy przypadek (kpkKomGrz1: 65). Trzeba przy tym zauważyć, że i w takiej sytuacji oskarżony o zniesławienie cieszy się domniemaniem niewinności w tym sensie, że o jego winie może rozstrzygnąć dopiero prawomocny wyrok sądu; obciąża go natomiast ciężar dowodu prawdziwości zarzutu. W związku ze statusem konstytucyjnym domniemanie niewinności oraz jego doniosłością, istotną funkcją ochronną i gwarancyjną przyjmuje się, że reguła ta nie przewiduje żadnych innych odstępstw i ograniczeń (choć za ich przejaw teoretycznie mogą być uznawane takie przesłanki, jak oczywistość popełnionego czynu czy daleko idące prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego). W związku z tym nie mogą mieć zastosowania tzw. klauzule limitacyjne określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji (Wiliński, Karlik 2016: 1067; →64–65).

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Od czasu pozytywnego sformułowania reguły domniemanie niewinności w polskim prawie, w tym w Konstytucji RP, znacznie łatwiej powoływać się na nią w środkach zaskarżenia w postępowaniach karnych (*sensu largo*), nie trzeba bowiem skomplikowanych wywodów dla wykazania jej obowiązywania w rodzimym porządku prawnym. Zgodnie z orzecnictwem TK reguła ta obowiązuje także w innych postępowaniach, w których rozstrzygany jest problem winy (np. w postępowaniu dyscyplinarnym, lustracyjnym). Nikłe za to nadzieje na sukces rokuje posługiwanie się nią w celu wykazania niedopuszczalności wiązania z faktem toczącego się postępowania karnego jakichkolwiek negatywnych konsekwencji prawnych dla osoby w nim oskarżonej. Dotyczy to zarówno konsekwencji w sferze niezwiązanej bezpośrednio z procesem (np. zawieszenia niektórych uprawnień zawodowych), jak i niedogodności procesowych. Trafnie w tym kontekście stwierdzono w postanowieniu(7) SN z 26.06.2014, I KZP 9/14: „Stosowanie [...] środków zapobiegawczych przed wydaniem prawomocnego wyroku w żadnym stopniu nie koliduje z zasadą domniemanie niewinności już z tego względu, że ich celem jest wyłącznie zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania karnego (art. 249 § 1 *in princ.* kpk)”. Zatem próba wykazywania niedopuszczalności sięgania w postępowaniu przygotowawczym po przewidziane w kpk środki zapobiegawcze z uwagi na rzekome przedwczesne obalenie w ten sposób domniemanie niewinności musiałaby zostać uznana za próbę karkołomną, żeby nie powiedzieć – opartą na całkowitym nieporozumieniu (por. też na gruncie wcześniejszego stanu prawnego Kruszyński 1983: 22).

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Zasada demokratycznego państwa prawnego (→3); Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw (→62); *In dubio pro reo* (→74); Domniemanie i ochrona dobrej wiary (→75).

[LITERATURA] A. Barczak-Oplustil (2005), Sporne zagadnienia teorii winy w prawie karnym. Zarys problemu, CzPKiNP IX/2, 79–96; H. Dolecki (1988), Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym, Warszawa; T. Gizbert-Studnicki (1974), Znaczenie terminu „domniemanie prawne” w języku prawnym i prawniczym, RPEiS XXXVI/1, 101–114; *tenże* (1977), Spór o domniemanie prawne, PiP XXXII/11, 68–74; J. Holocher, U. Kosielińska-Grabowska (2014), Dwa światy? Czyli o wpływie integracji wewnętrznej prawoznawstwa na integralność postępowań sądowych, PPP 4, 9–33; M. Korcyl-Wolska (2008), Postępowanie w sprawach nieletnich, Warszawa; P. Kruszyński (1983), Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym, Warszawa; M. Kurowski (2017), komentarz do art. 5, w: kpkKomŚw, 50–56; M. Lipczyńska (1967), Znaczenie i funkcje zasady *in dubio pro reo* w procesie karnym, PiP XXII/10, 551–563; I. Mendoza García (2014), Presunción de inocencia (general), w: Dicc2, 1021–1023; L. Morawski (1981), Domniemania a dowody prawnicze, Toruń; J. Nelken (1971), Zasada *in dubio pro reo* w procesie karnym, NP XXVII/3, 340–350; P. Sarnecki (2003), komentarz do art. 42, w: KRPKomGar3, 1–9; A. Tęcza-Paciorek (2012), Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym, Warszawa; E. Ullmann-Margalit (1983), On Presumption, JPh 80/3, 143–163; S. Waltoś, P. Hofmański (2016), Proces karny. Zarys systemu, wyd. 13, Warszawa; P. Wiliński, P. Karlik (2016), objaśnienie do art. 42 ust. 3, w: KRPKomSaf1, 1061–1067; S. Wronkowska (2006), Charakter prawny klauzuli demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), w: ZDPP, 101–122; M. Zieliński, Z. Ziemiński (1988), Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie, Warszawa.

[JH, MP]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki



<https://akademicka.pl>